

Sygn. akt I ACa 83/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Solecka SO del. Lucyna Morys-Magiera
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 13 października 2016 r., sygn. akt II C 124/15,

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2 000 (dwa tysiące) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz radcy prawnego A. M. 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych w tym 621 (sześćset dwadzieścia jeden) złotych podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Ewa Solecka
-------------------------------	---------------------	-----------------

Sygn. akt: I ACa83/17

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego 128189,63 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu z tym uzasadnieniem, że wskutek kolejnych umów i przekształceń stał się jego wierzycielem z tytułu udzielonego mu przez były (...) SA w dniu 18 września 2009 r. kredytu w dochodzonej wysokości.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu. Zaprzeczył, by doręczone mu zostało wypowiedzenie umowy kredytu, nie można zatem uznać, że z dniem 24 maja 2012 r. całość roszczenia z niej wynikającego stała się wymagalna, oraz zakwestionował skuteczność cesji wierzytelności. Podniósł nadto zarzut przedawnienia pierwszych 38 rat kredytowych, wynoszących w sumie 48308,36 zł, oraz podniósł, że powództwo sprzeczne jest z zasadami współżycia społecznego.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda 124755,51 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 stycznia 2015 r., w pozostałej zaś części postępowanie umorzył oraz orzekł o kosztach i przytoczył następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

W dniu 18 września 2009 r. roku pozwany zawarł z (...) SA Spółką Akcyjną Oddział w Polsce umowę kredytu restrukturyzacyjnego o numerze (...). Jego zadłużenie wynosiło łącznie 83638,75 zł i miało zostać spłacone w 120 ratach.

Dnia 4 sierpnia 2011 r. (...) wystawił bankowy tytuł egzekucyjny opiewający na 85417,61 zł, a dnia 24 maja 2012 r. tytuł ten zaopatrzony został klauzulą wykonalności; następnie wierzycielski Bank złożył do komornika przy Sądzie Rejonowym w J. wniosek o wszczęcie przeciwko będącemu jego dłużnikiem pozwanemu postępowania egzekucyjnego.

Pozwany skierowanym do Sądu Rejonowego w J. do sprawy o sygnaturze I Co 325/12 pismem z dnia 22 sierpnia 2012 roku wniósł o zmianę lub uchylenie postanowienia o nadaniu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. Wskazał w nim, że kredyty zaciągane były na koszty utrzymania rodziny przez niego tylko dlatego, że miał wyższe pobory, i że byłoby niesprawiedliwym, aby kredyty zaciągane wspólnie przez niego i jego byłą żonę spłacać miał tylko on. Pismo to potraktowane zostało jako zażalenie, które Sąd Okręgowy w Katowicach, postanowieniem z dnia 14 listopada 2012 r. oddalił.

Postanowieniem z dnia 20 października 2015 r. komornik na wniosek wierzyciela postępowanie egzekucyjne umorzył.

Niesporne było, że na rachunek bankowy przekazane zostało uzyskane w toku egzekucji 662,86 zł i że oprócz tej kwoty na rachunek bankowy wpłynęło jeszcze 3434,10 zł.

W dniu 19 września 2011 r. w drodze sukcesji uniwersalnej, na mocy art.42e ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, (...) SA w W. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki (...) SA Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W., a dnia 31 grudnia 2012 r. doszło do połączenia (...) SA w W. z (...) Bank (...) SA w W.. W ten sposób (...) Bank (...) SA w W., jako spółka przejmująca, stał się podmiotem wszelkich praw i obowiązków (...) SA.

Dnia 8 października 2014 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zawarła z (...) Bank (...) SA w W. umowę zmiany umowy spółki komandytowej. Na podstawie tej umowy (...) Bank (...) SA jako komandytariusz wniósł wkład niepieniężny w postaci wymagalnych wierzytelności pieniężnych, wynikających z umów kredytowych i do chwili obecnej niespłaconych. Każda z tych wierzytelności została ujęta w wykazie wierzytelności stanowiącym załącznik do tej umowy pod indywidualnie nadanym numerem. W wykazie tym pod numerem (...) znalazła się wierzytelność względem pozwanego.

Dnia 24 października 2014 r. (...) sp. z o.o. spółka komandytowa zawarła z reprezentowanym przez (...) SA we W. powodem umowę świadczenia w miejsce wykonania, na mocy której spółka komandytowa (...) zwolniła się ze swego względem niego zobowiązania przez przelew wniesionych do niej aportem przysługujących (...) Bank (...) SA wierzytelności.

Dnia 2 stycznia 2015 r. powód wystawił ze swych ksiąg rachunkowych wyciąg nr (...), w którym oświadczył, iż dnia 24 października 2014 r. nabył od spółki komandytowej (...) wniesioną do niej w dniu 8 października 2014 r. przez (...) Bank (...) SA jako wkład niepieniężny wymagalną wobec dłużnika M. P. wierzytelność w wysokości 128189,61 zł.

Pozwany zaprzestał spłacania kredytów, bo nie miał już dodatkowych dochodów. Nie wie, ile pozostało mu do spłaty, i nie poczuwa się do winy, gdyż kredyty zaciągane były w trakcie jego pierwszego małżeństwa. Utrzymuje się z emerytury, która pozostaje mu po dokonanych zajęciach; żona jego pobiera 1100,-zł miesięcznie emerytury.

Teza pozwanego o braku wypowiedzenia mu umowy kredytu była niewiarygodna. Przeciwno pozwanemu toczyło się wszak na podstawie tytułu wykonawczego, źródłem którego była umowa z dnia 18 września 2009 r., postępowanie egzekucyjne, ten zaś tak w zażaleniu na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, jak w swoim złożonym w niniejszej sprawie zeznaniu okoliczności tej nie powoływał. W świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki gdyby nie był on zobowiązany (w jakiegokolwiek części) do spłaty należności wynikających z rzeczonyj umowy, nie znosiłby on prowadzenia przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego i podjąłby działania w celu zwalczania owego tytułu, tym bardziej że, jak zeznał, na porady prawne wydaje od 500,- do 800,-zł miesięcznie. W postępowaniu egzekucyjnym podnosił on jedynie, że dług powinien obciążać nie tylko jego, ale i jego byłą żonę, nie kwestionował natomiast ani zobowiązania, ani jego wysokości, a w osobistej odpowiedzi na pozew powołał się tylko na przedawnienia.

Jak wynika z bankowego tytułu egzekucyjnego, kwota 81984,49 zł to niespłacony kredyt, a pozostała należność to odsetki. W dacie wniesienia pozwu kwota niespłaconego kredytu wynosiła 77784,16 zł, a pozostała należność to odsetki.

Pozwany zarzucił, że roszczenie powoda w zakresie pierwszych 38 rat uległo trzyletniemu przedawnieniu, zarzut ten jest jednak nieuzasadniony, gdyż zgodnie z art. 123§1 pkt 1 k.c. bieg terminu przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Pozwany pismem z dnia 22 sierpnia 2012 r. złożył zażalenie na postanowienie o nadaniu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności; w zażaleniu tym wskazał, że otrzymał zawiadomienie o komorniczym zajęciu jego emerytury. Oznacza to, że w sierpniu 2012 r. toczyło się przeciwko niemu wszczęte na wniosek (...) SA i że doszło wtedy do przerwania biegu przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z art. 124§1 i §2 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, a w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. Prowadzone przeciwko pozwanemu postępowanie egzekucyjne zostało umorzone 20 października 2015 r., pozew w sprawie niniejszej zaś złożony został dnia 7 stycznia 2015 r.

Zgodnie z art. 509§1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Z wierzytelnością na nabywcę przechodzą wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Skoro powód nabył wynikającą z umowy z 18 września 2009 r. wierzytelność, to jest on legitymowany czynnie do występowania w sprawie, a jego żądanie jest usprawiedliwione i co do zasady, i co do wysokości.

Nie było w sprawie podstaw do zastosowania normy art. 5 k.c. Domagając się uznania roszczenia za sprzeczne z zasadami społecznego, pozwany wskazywał, że umowa kredytu zawarta została, gdy pozostawał w związku małżeńskim i że pozyskane pieniądze były wydatkowane na jego żonę, która opuściła go, gdy tylko podupadł na zdrowiu. Okoliczności te nie odnoszą się do ewentualnego naruszenia przez powoda wskazanych w art. 5 k.c. reguł; reguły te pozwany odnosi do byłej żony, a to nie może prowadzić do uznania zachowania powoda za niestosowne.

W zakresie, w jakim powód cofnął pozew, postępowanie należało na podstawie art. 355§1 k.p.c. w związku z art. 203§1 k.p.c. umorzyć.

Jako podstawę rozstrzygnięcia kosztach postępowania przywołał Sąd normy art. 102 k.p.c. oraz §6 pkt 6, §15 i §16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku pozwany zarzucił obrazę art. 6 k.c., także w związku z art. 118 k.c. oraz z art. 3 k.p.c. i z art. 232 k.p.c., jak i naruszenie przepisów art. 207§3, §6 i §7 k.p.c. oraz art. 233§1 k.p.c. i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę tego wyroku przez oddalenie powództwa lub o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie,

Art. 207§3 (zdanie drugie), §6 i §7 k.p.c. stanowią, odpowiednio, że w toku sprawy złożenie pism przygotowawczych następuje tylko wtedy, gdy sąd tak postanowi, chyba że pismo obejmuje wyłącznie wniosek o przeprowadzenie dowodu, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich wcześniej ze swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności, wreszcie że złożone z naruszeniem §3 pismo przygotowawcze podlega zwrotowi.

Sąd pierwszej instancji uchybić tym przepisom może praktycznie wyłącznie przez nieuzasadnioną odmowę zgody na złożenie pisma przygotowawczego i przez bezzasadne pisma tego zwrócenie, jak również przez nieuprawnione pominięcie twierdzeń i dowodów. Odmiennie rzecz przedstawia się w przypadku przyjęcia pisma przygotowawczego lub dopuszczenia spóźnionych twierdzeń i dowodów, ta kwestia bowiem pozostawiona została dyskrecjonalnej praktycznie decyzji sądu pierwszej instancji, której sąd odwoławczy (poza jakimiś ekstremalnymi przypadkami) nie jest władny zakwestionować. Wywody te mają jednak charakter głównie teoretyczny, nie sposób bowiem nie zauważyć, że na gruncie art. 207§6 k.p.c. nie jest możliwe pominięcie nawet spóźnionego dowodu, jeżeli jego dopuszczenie i przeprowadzenie nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy, a jawi się jako oczywiste, że dowód z akt lub z dokumentu na ogół postępowania nie przedłuża.

Obrazy art. 233§1 k.p.c. skarżący upatruje w bezzasadnym jakoby uznaniu przez Sąd Okręgowy, że pozwany w istocie w treści swego zażalenia na postanowienie nadające bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przyznał, że do wypowiedzenia mu umowy kredytowej doszło. Tak skonstruowany zarzut uzasadniać mógłby najwyżej wytykanie innego uchybienia proceduralnego, w dyspozycji art. 233§1 k.p.c. bowiem się nie mieści. Norma ta wszak reguluje ocenę dowodów pod kątem ich wiarygodności lub mocy, skarżący tymczasem wadliwości oceny dowodu z treści wniosku o nadanie klauzuli wykonalności i z treści zażalenia pozwanego na to postanowienie nie kwestionuje, negując jedynie wysnute z dowodu tego wnioski.

Prawdą jest, że powód nie przedłożył ani dokumentu zawierającego wypowiedzenie pozwanemu przez bank kredytujący umowy, ani dowodu doręczenia takiego wypowiedzenia, co przecinałoby wszelkie na tym tle wątpliwości. Jeśli jednak prześledzi się opisaną prawidłowo w motywach zaskarżonego wyroku drogę przechodzenia wierzytelności na kolejne podmioty, przyjdzie na brak tego dokumentu spojrzeć nieco liberalniej i zaakceptować dowodzenie owej niezwykle istotnej okoliczności innymi środkami, także w sposób pośredni.

Ustawodawca w art. 231 k.p.c. przewidział i dopuścił możliwość uznania za ustalone pewnych faktów, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Niewątpliwie prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, że poprzednik prawny powoda we wniosku o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli

wykonalności wyraźnie wskazał, że umowa kredytowa została pozwanemu wypowiedziana (bez tego nie byłoby zresztą możliwe wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego) i że pozwany w zażaleniu swym na nadające temu tytułowi klauzulę wykonalności postanowienie podniósł różne argumenty, dokonaniem wypowiedzenia umowy kredytowej jednak nie przeczył. Nie przeczył też temu w początkowej fazie postępowania (dopóki jego pełnomocnik z urzędu braku dokumentu w aktach nie dostrzegł i okoliczności tej nie podniósł) ani w toku zeznania, jakie złożył w sprawie niniejszej. Owe ustalone okoliczności, w powiązaniu z działaniami pozwanego w toku procesu, pozwalają skonstruować skuteczne domniemanie i wypowiedzenia umowy, i doręczenia tego wypowiedzenia pozwanemu ze skutkiem na dzień 24 kwietnia 2010 r. (k. 5 akt Sądu Rejonowego w J. I Co 2381/11).

Wywody powyższe w konsekwencji prowadzić muszą do wniosku o bezzasadności zarzutu obrazy art. 6 k.c., bez jakiegokolwiek jej obrazy bowiem uznał Sąd Okręgowy wypowiedzenie umowy kredytowej za udowodnione. Co się tyczy przywoływanych w związku z tą normą w apelacji przepisów art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c., to (pomijając, że nie pozostają one z art. 6 k.c. w takim związku, który stworzyć mógłby nową normę prawną) adresowane są one do stron procesu, nie zaś do sądu orzekającego, ten zatem obrazy ich dopuścić się nie mógł.

Bezzasadność zarzutów proceduralnych skierowanych w szerokim rozumieniu przeciwko poczynionym w sprawie ustaleniom oraz zarzutu obrazy art. 6 k.c. przez uznanie twierdzeń strony powodowej za udowodnione pozwała Sądowi Apelacyjnemu ustalenia te zaakceptować oraz uznać za podstawę dla własnych ocen.

Skarżący podniósł także zarzut obrazy art. 6 k.c. w związku z art. 118 k.c., choć między tymi przepisami nie sposób dopatrzeć się takiego związku, który tworzyłby jakąś nową normę prawną. Zarzut ten w istocie sprowadza się do zakwestionowania nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy podniesionego w sprawie zarzutu przedawnienia części roszczenia (w zakresie pierwszych 38 rat nie spłaconego kredytu) wskutek niezastosowania art. 118 k.c., wyznaczającego terminy przedawnienia roszczeń majątkowych, w tym też określony na trzy lata termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Zarzut ten jest bezzasadny.

W tym kontekście wskazać należy, że Sądowi Apelacyjnemu znany jest ostatnio kształtujący się w orzecznictwie Sądu Najwyższego (patrz na przykład uchwała z dnia 9 czerwca 2017 r. w sprawie III CZP 17/17) pogląd, że cesjonariusz nie może korzystać ze skutków przerwy biegu przedawnienia roszczenia stwierdzonego bankowym tytułem egzekucyjnym, wywołanej wystąpieniem przez wierzycielski bank o nadanie takiemu tytułowi klauzuli wykonalności (a także późniejszym złożeniem wniosku egzekucyjnego). Poglądu tego jednak Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym sprawę niniejszą nie podziela.

Przed 27 listopada 2015 r. prawo dopuszczało wystawianie przez banki na podstawie ksiąg bankowych tytułów egzekucyjnych, które stanowiły podstawę do egzekucji po nadaniu im klauzuli wykonalności przez właściwy sąd powszechny. Nie ulega wątpliwości, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności, jako czynność podjęta bezpośrednio w celu wyegzekwowania świadczenia, przerywał (stosownie do art. 123§1 pkt 1 k.c.) bieg terminu przedawnienia, który od nadania klauzuli wykonalności zaczynał biec na nowo. Kolejną przerywającą bieg terminu przedawnienia czynnością było złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji. W myśl zasad ogólnych jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego (także w toku egzekucji) nastąpiła zmiana wierzyciela, na przykład wskutek cesji, nabywca wierzytelności mógł skutecznie wystąpić o nadanie na podstawie art. 788§1 k.p.c. klauzuli wykonalności na jego rzecz, możliwość taka wyłączona została jednak w przypadku bankowego tytułu egzekucyjnego, nawet takiego, który klauzulą wykonalności został już zaopatrzony. Efektem tego stała się konieczność cofania wniosku egzekucyjnego przez bank, który wskutek cesji tracił swój dotychczasowy przymiot wierzyciela na rzecz cesjonariusza, w następstwie tego zaś – umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. Wywodzenie z takiego umorzenia zniweczenia skutku wszczęcia postępowania egzekucyjnego (i to ex tunc), jakim było przerwanie biegu terminu przedawnienia w stosunku do cesjonariusza, sprzeczne jest z normą zdania drugiego art. 826 k.p.c., w myśl której umorzenie postępowania egzekucyjnego nie może naruszać praw osób trzecich.

Wymuszona zmianami ustawowymi niemożność uzyskania przez cesjonariusza wszystkich uprawnień dotychczasowego wierzyciela (uzyskania klauzuli wykonalności na swoją rzecz, kontynuowania już wszczętego postępowania egzekucyjnego) nie może pozbawiać go prawa do skorzystania ze skutków jego działań podejmowanych w czasie, gdy ten wierzycielem jeszcze był, w tym z przerwania przez niego biegu terminu przedawnienia. Koncepcja odmienna prowadziłaby do trudnej do zaakceptowania i sprzecznej z art. 2 i 22 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej sytuacji, w której wierzycielski bank pozbawiony by został praktycznie możliwości dokonania cesji na inny podmiot, przez sam bowiem fakt nabycia jej przez ten podmiot wierzytelność dotychczas nie przedawniona, stawałaby się przedawnioną.

Skoro zatem roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, a wysokość dłużnej sumy została wykazana i nie była przez pozwanego kwestionowana, powództwo zasadnie podległo uwzględnieniu na podstawie art. 354§1 k.c. i art. 509§1 k.c., wraz z należnymi w myśl art. 481§1 k.c. odsetkami (za opóźnienie).

Z powyższych względów na podstawie art. 385 k.p.c. i art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji. Obciążenie pozwanego tylko częścią kosztów postępowania apelacyjnego uzasadnione jest jego trudną sytuacją materialną.

SSO Lucyna Morys-Magiera SSA Piotr Wójtowicz SSA Ewa Solecka